

Wpisany przez Anna Jędrzejewska
środa, 13 marca 2019 08:47



Okazuje się, że najnowsze gwarancje z UE nie przekonały brytyjskich posłów. **Premier May przegrała wczoraj drugie głosowanie w sprawie umowy regulującej wyjście Wielkiej Brytanii z UE** stosunkiem głosów 391 do 242.

Na niecałe trzy tygodnie przed wynikającą z traktatów datą Brexitu nie wiadomo więc, czy i kiedy Wielka Brytania opuści UE. Zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami, dziś w Izbie Gmin powinno się odbyć głosowanie decydujące o tym, czy Izba Gmin zgodzi się na wyjście z UE bez porozumienia. W przypadku braku zgody na twardy Brexit, pozostaje jeszcze głosowanie w sprawie przedłużenia terminu wyjścia z UE. To jednak - jak wiadomo - wymagać będzie jednomyślnej zgody UE-27.

The Guardian, komentując zamęt w brytyjskiej polityce napisał **"Ci, którzy obiecywali, że opuszczenie UE oznacza przejęcie kontroli" [nad brytyjskimi sprawami] kompletnie stracili kontrolę**". *The Telegraph* pisze o utracie autorytetu przez brytyjską premier, zaś *The Independent* przytacza słowa głównego negocjatora UE, Michela Barnier, który stwierdził, że impas można rozwiązać jedynie w Wielkiej Brytanii.

Tymczasem narasta zniecierpliwienie, można spotkać głosy, że Brytyjczycy nadal nie określili jasno czego chcą, zaś UE - oprócz chaosu w relacjach z Brytanią w przypadku Brexitu bez umowy - ma w perspektywie wybory do PE i fakt, czy mają się one odbyć z Brytyjczykami, czy bez. A więc pozostaje nam czekać na dalszy rozwój wypadków w Londynie.